

# SŁOWA W DOTYKU

Marta Ziętała urodziła się w 1992 roku. Od 6 lat do należy do działającej przy Łaskim Domu Kultury grupy literackiej Na Progu. Jest zdobywczynią kilkunastu nagród konkursów Turnieju Jednego Wiersza oraz Międzynarodowego Otwartego Konkursu Literackiego Rozłogi. Otrzymała wyróżnienie w ogólnopolskim Konkursie Róża W Haiku. Pisuje również limeryki. Na tom "Słowa przyjemne i nieprzyjemne w dotyku" składa się 40 wierszy, z których trzy publikujemy poniżej.

\*\*\*

Nie oceniaj książki po okładce  
Zacznij od pojedynczych liter  
Później składaj je w sylaby  
Następnie łącz w wyrazy  
A z czasem złożysz zdanie  
A później drugie, trzecie...  
Nie spostrzeżesz się, jak zaczniesz pochłaniać strony  
Gdy dobrniesz do końca lektury  
Wówczas oceń, czy to biały kruk, czy przeciętny egzemplarz  
Tytuł książki brzmi „Ja”

\*\*\*

Z każdym dniem odkrywam Cię na nowo  
Fascynujesz mnie coraz bardziej  
Dlatego się Tobą nie nudzę  
Czuję szybsze bicie serca, gdy ktoś o Ciebie pyta  
Biorę w obronę, gdy Tobą gardzą  
Jestem z Tobą, gdy reszta w Ciebie wątpi i poniża  
Płaczę i śmieję się razem z Tobą  
Podziwiam i stawiam na pierwszym miejscu  
Jestem i nie mam zamiaru odejść  
Dziękuję, że jesteś  
Polsko

\*\*\*

Enigma - chyba tak powinnam mieć na imię  
Mówię niewiele, bo mój język to litery  
Mam charakter nie tylko pisma  
Nie zmieniam zdania, najwyżej szyk  
Nie znoszę banału, jest oklepany jak życzenia świąteczne  
Nie trawię kłamstwa, to nie na mój żołądek  
Nie podążam za tłumem, on krzyczy w esperanto, ja milczę  
w keczua  
Moje znaki szczególne to empatia i skromność  
Najlepszy komik to sarkazm  
Kim jestem?

Jestem sobą, bo szkoda papieru na ksero